

CZESŁAW PARZYSZEK SAC

DROGI NOWEJ EWANGELIZACJI W RODZINIE I PRZEZ RODZINĘ

DECHRYSZTIANIZACJA – WEZWANIEM DLA DZIEŁA NOWEJ EWANGELIZACJI

W procesie dechrystianizacji chodzi o to, by chrześcijanin żył tak, jakby był pozbawiony ontycznej przynależności do Chrystusa i by żył, jakby Chrystus nie istniał; jakby Chrystus go nie odkupił. Jest to wielka pokusa absurdalnej alternatywy, która zamiast chrześcijanina uszczęśliwić, pozbawia go wszelkiej nadziei. To jest rodzaj powtarzającego się dramatu pierwszych rodziców. Największym niebezpieczeństwem dechrystianizacji nie jest – jak mogłoby się wydawać – ograniczenie wpływu chrześcijaństwa, czy dokładniej – samego Kościoła, na współczesną kulturę i cywilizację. Najbardziej zagrożone dechrystianizacją jest chrześcijańskie małżeństwo, rodzina katolicka, naród chrześcijański, społeczeństwo w swych strukturach i instytucjach wyrosłych z chrześcijaństwa, a nade wszystko sam Kościół w swej młodości, żywotności i w swoim misyjnym i apostołskim dynamizmie.

Dechrystianizacja ma swoje wewnętrzne mechanizmy sterujące jej procesami, a mianowicie: ignorowanie wymiaru transcendencji człowieka (religijności jako ukierunkowania człowieka na Boga, ignorowanie osobistej relacji człowieka z Bogiem (religii jako odpowiedzi człowieka na wezwanie Boga) jak i zażyłości chrześcijanina z Chrystusem (ontycznego wszczęcia człowieka w Chrystusa

w sakramencie chrztu św.). Ma też swoje wewnętrzne motywacje zachodzących procesów takie jak: chęć emancypacji człowieka od Boga, chęć detronizacji Chrystusa jako Jedyne Pana i Zbawiciela człowieka i świata, a także instytucjonalizacja Kościoła na sposób świecki. Sprzyjają temu następujące zjawiska zachodzące we współczesnej kulturze i cywilizacji, a mianowicie: areligijny humanizm, kultura śmierci, konsumpcjonizm, hedonizm, materializm – po prostu ateizm praktyczny. Zwykłą konsekwencją tego jest wewnętrzna pustka, widoczna na wielu przestrzeniach ludzkiego życia¹.

Wśród aktualnie zachodzących procesów cywilizacyjnych najbardziej widocznym „znakiem czasu” jest kryzys osobowości i duchowości współczesnego człowieka, który sprawia, że „obserwujemy dziś miliony ludzi w rozpaczliwej pogoni za własnym cieniem, pochłaniającym filmy, sztuki teatralne, powieści i najróżniejsze poradniki, które obiecują, nawet najbardziej mętnie – pomóc im odnaleźć utraconą tożsamość”². Skutki tego widoczne są najbardziej w życiu rodziny. Można wskazać m.in. na: osłabienie religijności, selektywność w odniesieniu do prawd wiary, indyferentyzm religijny, kryzys autorytetów osobowych i moralnych, osłabienie praktyk religijnych, bezideowość, materializm praktyczny, małą odporność na zagrożenia ze strony sekt, fizyczną, psychiczną i duchową słabość.

Współczesna cywilizacja sprawiła, że człowiek stał się integralną częścią maszyn, urządzeń, obrazów i sytuacji, które sam stworzył – jednym z nich. Wiele jest zjawisk, które niepokoją człowieka i rodzinę. Jednym z nich jest „pustka egzystencjalna”. Ludzi ogarnia poczucie bezradności, bezsensu, a później beznadziejność i nuda. Ponadto jawi się dzisiaj kryzys na tle decyzji, który łączy się z kolejnym problemem związanym z nadmiarem wolności. Propozycji i możliwości jest tak dużo, że człowiekowi trudno podjąć decyzję, co

¹ Por. P. P o u p a r d, *La morale cristiana nel mondo. Indagine del Secretario per i non credenti*, Roma 1987, s. 11-112; I. F u c e k, *Sens i znaczenie „nowej ewangelizacji”*, w: *Nowa ewangelizacja*, Communio t. 8, Pallottinum, Poznań 1993, s. 21-22.

² A. T o f f l e r, *Trzecia fala*, Warszawa 1985, s. 149.

ma wybrać. Oprócz pustki egzystencjalnej³ występuje dzisiaj jeszcze pewien rodzaj nerwic psychogennych, które łączą się z zakwestionowaniem i rozbiciem wartości, którymi dotychczas żył człowiek³.

W psychice ludzkiej istnieje jeszcze problem nowej umysłowości. Jest to umysłowość analityczna, konkretna, gdzie podstawowe znaczenie ma rachunek, eksperyment, fakt. Wszystko inne budzi nieufność. Człowiek o takiej umysłowości czuje się suwerenem ziemi, wszystko wiedzącym, a przynajmniej chcącym poznać intelektem. Ta uczciwość intelektualna zabrania mu wkalkulować w tę rzeczywistość „tajemnicę”⁴.

Jan Paweł II widząc ogrom zagrożeń człowieka i rodziny szukał środków zapobiegawczych. Mówił wprost: świat współczesny skąpany we mgle, ale szukający światła. Widział w sercach ludzkich ogromny świat dobra: wielkich pragnień, poświęceń i heroicznym wprost dokonaniach. Wiedział, że nie można zamknąć się tylko w utyskiwaniu, w czarnym patrzeniu, śledzeniu potyczek. Ojciec Święty dostrzegł wyzwanie, domagające się od całego Ludu Bożego podjęcia dzieła odnowy tego świata, w którym przyszło nam żyć. Sytuacja współczesnego świata skłania do korzystania z nowych sposobów i miejsc, w których można zwiastować Chrystusa i wartości chrześcijańskiego życia. W tej sytuacji jest rzeczą oczywistą to, że Kościół podejmuje bardziej niż dotąd intensywną posługę pastoralną oraz

³ O wielu zagrożeniach współczesnego świata możemy wyczytać w artykule: G. J a n a k i e w i c z, *Najważniejsze zagrożenia współczesnego świata. Charakterystyka zjawisk w ujęciu globalnym*, w: http://stosunki-miedzynarodowe.pl/index.php?option=com_content; por. P. R o s i k, *Wybór należy do Ciebie. Poradnik dla młodzieży*, Warszawa 1999; Tenże, *Kościół wobec AIDS*, Warszawa 2001; K. P a w l i n a, *Młodzież końca XX wieku*, art. cyt., s. 64-77; J. B a g r o w i c z, *Współczesna młodzież*, art. cyt., s. 3; Cz. P a r z y s z e k, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla odnowy współczesnego świata*, Ząbki 2012, s. 177-183; J. P r z y b y ł o w s k i, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, dz. cyt., s. 14.

⁴ Por. Cz. P a r z y s z e k, „*Współczesny świat*” i „*współczesny człowiek*” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutro*, art. cyt., s. 29; J. P r z y b y ł o w s k i, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, dz. cyt., s. 146-175.

szuka nowych form docierania z Ewangelią do współczesnego człowieka. Ten właśnie wysiłek intensyfikowania duszpasterstwa oraz poszukiwania nowych form komunikacji pastoralnej bywa określany mianem nowej ewangelizacji.

Również Benedykt XVI przy różnych okazjach i w różnych przemówieniach ukazywał bardzo różnorodny obraz współczesnego świata. Streszczeniem jego wypowiedzi (jakby w pigułce) są słowa zawarte ostatnio w Liście Apostolskim *Ubicumque et semper* z 21 września 2011 roku, powołującym do życia *Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*⁵. Napisał w nim, między innymi takie słowa: „Przemiany społeczne, których byliśmy świadkami w ostatnich dekadach, mają złożone przyczyny, które sięgają korzeniami odległych czasów i głęboko zmieniły postrzeganie naszego świata. Wystarczy pomyśleć o olbrzymich postępach nauki i techniki, o zwiększeniu możliwości życiowych i przestrzeni indywidualnej wolności, o głębokich przemianach w dziedzinie ekonomii, o procesie mieszania się grup etnicznych i kultur w związku ze zjawiskiem masowej migracji oraz o wzrastającej wzajemnej zależności między narodami. Wszystko to miało swoje konsekwencje także w odniesieniu do wymiaru religijnego życia człowieka. I chociaż z jednej strony owe przemiany były niewątpliwym dobrodziejstwem dla ludzkości, a dla Kościoła źródłem dodatkowych bodźców do uzasadnienia nadziei, z drugiej strony doszło do niepokojącej utraty poczucia *sacrum*, a nawet do poddawania w wątpliwość tych podstaw, które wydawały się niezaprzeczone, jak wiara w Boga Stwórcę i Jego opatrność, objawienie Jezusa Chrystusa jako Jedynego Zbawiciela oraz wspólne rozumienie fundamentalnych doświadczeń człowieka, takich jak narodziny, śmierć, życie w rodzinie i odniesienie do naturalnego prawa moralnego”⁶.

⁵ List został podpisany w Castel Gandolfo, 21 września 2010 roku, w święto św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty, w szóstym roku pontyfikatu Benedykta XVI. Polski przekład Listu Apostolskiego *Ewangelia zawsze i wszędzie (Ubicumque et semper)* znalazł się w: OR, wyd. polskie, nr 1(2011), s. 11-13.

⁶ Tamże, s. 11-12.

W przemówieniu do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji (30 maja 2011) powiedział dość mocno: „Cechami kryzysu, którego doświadczamy, jest wykluczania Boga z życia osób, rozpowszechniona obojętność na samą wiarę chrześcijańską, a wręcz usiłowanie usunięcia jej na margines życia publicznego. W minionych dziesięcioleciach można było jeszcze znaleźć ogólny zmysł chrześcijański, jednoczący we wspólnocie całe pokolenia, wzrastające w cieniu, która kształtowała kulturę. Dziś, niestety, mamy do czynienia z dramatem fragmentaryczności, co czyni niemożliwym istnienie jednoczącego punktu odniesienia”⁷.

Konieczna jest zatem nowa ewangelizacja. Dziś, jak przed wiekami, aktualne są słowa Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Jednak ta sama Ewangelia głoszona jest wciąż nowym ludziom, w nowych sytuacjach i w nowych warunkach życia. Ewangelia się nie zmienia, ale zmienia się świat, któremu ma być ona głoszona. Inny był świat pierwszych wieków chrześcijaństwa, innym – świat wieków średnich, a jeszcze innym jest świat współczesny i współczesny człowiek i rodzina⁸.

Według Jana Pawła II *nowa ewangelizacja* to głoszenie Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość, która musi być prowadzona „z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu” (VS 106)⁹. Nie chodzi tutaj – co z naciskiem podkreślił Jan Paweł II – o powtórnię, ponowną ewangelizację, ale o taką

⁷ B e n e d y k t XVI, *Musimy szukać nowych sposobów skutecznego głoszenia Ewangelii. Przemówienie do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, OR, wyd. polskie, nr 7(2011), s. 40.

⁸ Por. Cz. P a r z y s z e k, „Współczesny świat” i „współczesny człowiek” – wyzwanie dla formacji zakonnej, w: *Formacja dzisiaj do życia konsekrowanego jutro*, art. cyt., s. 19-51.

⁹ Por. V. G r o l l a, *Lagire della Chiesa. Teologia pastorale*. Padova 1999, s. 268-273; P. G i g l i o n i, *Nuova evangelizzazione e Catechesi mistagogica*, „Euntes docete”, 2(1993), s. 265-273; A. L. T r u j i l l o, *Wokół nowej ewangelizacji w Ameryce Łacińskiej*, „Animator”, 3(1992), s. 207-209; Cz. P a r z y s z e k, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla odnowy współczesnego świata*, dz. cyt., s. 76.

nową ewangelizację, która zdaniem papieża „musi dać odpowiedź spójną, trafną i przekonywującą, zdolną umocnić wiarę katolicką w jej podstawowych prawdach, w jej wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym” (VS 106)¹⁰.

Zwiążle ujął to Benedykt XVI: „Głoszenie Jezusa Chrystusa dzisiaj musi odbywać się z odnowionym zapałem, aby przekonać współczesnego człowieka, często roztargnionego i obojętnego. Zadaniem nowej ewangelizacji w związku z tym będzie szukanie sposobów, by uczynić głoszenie zbawienia bardziej skutecznym; bez niego, bowiem nasze życie, pozostaje pełne sprzeczności i pozbawione tego, co istotne. Również w przypadku osób, które pozostają związane ze swoimi chrześcijańskimi korzeniami, ale przeżywają trudną relację ze światem współczesnym, ważne jest, by zrozumiały, że chrześcijaństwo nie jest czymś w rodzaju ubrania, które przyodziewa się w życiu prywatnym czy na szczególne okazje, ale czymś żywym, ogarniającym całość, potrafiącym przyjąć od współczesności wszystko to, co w niej dobre”¹¹. Papież Franciszek potwierdził to w pierwszej encyklice *Evangelii gaudium* (nr 14).

RODZINA DROGĄ KOŚCIOŁA

Niezwykle bogate jest nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Jan Paweł II wielokrotnie i przy różnych okazjach okazywał zainteresowanie sprawami małżeństw i rodzin. Jako Papież dał wyraz tym zainteresowaniom, ogłaszając wiele dokumentów na temat rodziny,

¹⁰ „Nie jest łatwo – stwierdza K. Jeżyna – odpowiedzieć na to pytanie, na czym polega owa «nowość» ewangelizacji, czy jest ona znacznie inna od pierwszej, czy ma być wykonywana «po nowemu», czy «nowa» ma być cała ewangelizacja, czy tylko niektóre jej elementy? Odpowiedź na te pytania jest wciąż trudna, ponieważ pojęcie nowej ewangelizacji ciągle się kształtuje, a różni autorzy odmiennie akcentują nowość poszczególnych jej elementów”. Tenże, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, dz. cyt., s. 33.

¹¹ B e n e d y k t XVI, *Przemówienie do uczestników pierwszej sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, OR, wyd. polskie, nr 7(2011), s. 40.

m.in. adhortację apostolską *Familiaris consortio* (1981) i *List do Rodzin* (1994). W Watykanie powstała też *Karta Praw Rodziny* (1983). Dzięki chrześcijańskiej rodzinie, której twórcą jest sam Bóg, wspólnota Kościoła żyje i spełnia przekazane sobie od Chrystusa posłannictwo (por. Mt 28, 18-20; Mk 16, 15; Łk 24, 46-48; J 20, 21; 1 Kor 9,16; KDK 48; KKK 1603). Kościół obejmuje swą troską rodzinę – kolebkę i szkołę życia¹².

W dzisiejszych czasach rodzina w niczym nie przypomina już tej, jaka sprawnie mogła funkcjonować jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Wiele osób z nostalgią i zadumą w głosie twierdzi, iż czasy po prostu się zmieniły¹³. Obecnie rodzice dają dzieciom o wiele większą swobodę, przez co mogą one samodzielnie kształtować swój charakter. Jednocześnie są one narażone na wiele groźnych zjawisk, którym nierzadko nie potrafią się oprzeć. Coraz częściej rodzice nie potrafią rozmawiać z dziećmi i przestrzegać ich przed groźnymi niebezpieczeństwami, bowiem pogrążeni w pracy nie zauważają nawet, iż coś dookoła nich może układać się źle. Dzieci zwykle bardzo dużo czasu spędzają przed komputerem, podczas gdy ich rodzice, albo pracują,

¹² Por. Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*, art. cyt., s. 16; W. K a - w e c k i, *Kultura w strategii troski o rodzinę*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 44(2006) nr 1, s. 92-106; J. B a j d a, *Rodzina w planie Bożym*, w: *Ewangelizacja*, red. J. K r u c i n a, Wrocław 1980, s. 120-121; Tenże, *Odpowiedzialne rodzicielstwo a antykoncepcja*, „Communio”, 4(1984)6, s. 102-120; A. R o m o R o m á n, *Prorocka rola rodziny*, „Communio”, 23(2003)4, s. 106-114; Cz. P a r z y s z e k, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla odnowy współczesnego świata*, Żąbki 2012, s. 171-177. Ponadto następujące zeszyty „Communio” w całości poświęcone zostały problematyce rodziny: *Małżeństwo i rodzina*, „Communio” 1(1981)5; *Wychowanie chrześcijańskie*, „Communio” 2(1982)5; *Rodzina przyszłości*, „Communio”, 6(1986)6; *Czej ojca i matkę*, „Communio” 11(1991)1.

¹³ Szerzej na temat sytuacji rodziny napisał St. S t e f a n e k, *Specyfika ewangelizacji w środowisku rodziny chrześcijańskiej*, w: W. P r z y g o d a, E. R o b e k (red.) *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, Sandomierz 2011, s. 119-138; Por. W. W a r z y w o d a - K r u s z y ń s k a, P. S z u - k a l s k i (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Łódź 2004; W. M a j k o w s k i, *Rodzina polska w kontekście nowych uwarunkowań*, Kraków 2010.

albo robią to samo co dzieci w swoim pokoju. Niestety dzieci stają się coraz bardziej agresywne i niegrzeczne, do głów wpadają im coraz bardziej nieprawdopodobne pomysły. Nierzadko nie uznają one w życiu żadnych autorytetów, nie szanują ani rodziców, ani nauczycieli, ani jakichkolwiek innych osób, z którymi mają do czynienia. Warto jednak pamiętać o tym, iż choć przedstawiony powyżej obraz rodziny jest w dzisiejszych czasach bardzo modny, to nie wszystko jest tak złe, jak się wydaje. W wielu rodzinach ze względu na nieco bardziej przyjacielskie stosunki pomiędzy rodzicami i dziećmi panuje o wiele większa swoboda¹⁴.

DROGI EWANGELIZACJI RODZINY WSKAZANE PODCZAS ŚWIATOWYCH SPOTKAŃ RODZIN

Świadectwem troski Jana Pawła II i jego następcy o podstawową komórkę społeczną stały się też Światowe Spotkania Rodzin, organizowane co trzy lata¹⁵. Pierwsze z nich odbyło się w dniach 8-9 października 1994 r. w Rzymie. W Kościele katolickim trwał wówczas *Rok Rodziny*. Ojciec Święty pragnął uwrażliwić cały Kościół, a także społeczność międzynarodową, szczególnie na duchowy wymiar rodziny. Już na początku roku ukazał się *List do Rodzin*, a na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim odbyło się sympozjum międzynarodowe nt. *Rodzina sercem cywilizacji miłości*. Jan Paweł

¹⁴ Por. U. Bernardi, Święto, rodzina i duch wspólnotowy, „Communio”, 15(1995)5, s. 129-138; J. Tarnowski, *Rodzice wobec dorastających dzieci*, „Communio”, 5(1985)3, s. 125-132; J. Turowski, *Problemy współczesnej rodziny*, w: P. Kryczko (red.), *Rodzina w zmieniającym się świecie*, Lublin 1997.

¹⁵ Por. J. Bajda, *Rodzina w nauczaniu magisterium Kościoła*, w: K. Majdański (red.), *Rodzina na przełomie wieków*, Łomianki 2000; A.F. Dzuba, *Rodzina w dialogu z Bogiem w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II*, Warszawa 2006; J. Nagórny, *Małżeństwo i rodzina jako „communio personarum”*, w: J. Nagórny (red.), *Człowiek, miłość, rodzina. „Humanae vitae” po 30 latach. Materiały z sympozjum KUL*, 3-4.12.1998, Lublin 1999; J. Perszon, *Rodzina – zagrożona nadzieja. Refleksje w oparciu o nauczanie Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie”, 147(2006), z. 584, s. 6-20; S. Szczerek, *Posługa rodzinna w nauczaniu Jan Pawła II*, Sandomierz 2006.

II spotkał się z rodzinami i wygłosił przemówienie, w którym odpowiadał na pytanie: czym jesteś, rodzino chrześcijańska? Głównym punktem Spotkania była Msza św. na placu św. Piotra, której przewodniczył Jan Paweł II. W kazaniu mówił on o „Ewangeliu rodziny”, czyli o zespole pewnych podstawowych wartości, którymi winna się odznaczać każda rodzina, zwłaszcza chrześcijańska. Tak więc *troska o podstawowe wartości* – to zasadnicze zadanie rodziny w świetle pierwszego Spotkania Rodzin¹⁶.

Drugie Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym odbyło się w Rio de Janeiro, w dniach 2-6 października 1997 r. pod hasłem: *Rodzina – dar i zadanie, nadzieja ludzkości*. Poprzedził je kongres teologiczno-duszpasterski. Jan Paweł II w spotkaniu podkreślił, że rodzina jest darem i zadaniem dla człowieka i społeczeństwa. Wezwał też zebranych do budowania cywilizacji miłości i opartego na niej nowego społeczeństwa oraz aby „bronili swych rodzin jako cennego i niezastąpionego daru”. Zaaapelował o zapewnienie rodzinom „ochrony sprawiedliwych praw, które pomogłyby pokonać nędzę i klęskę bezrobocia”. Podczas Mszy Świętej Ojciec Święty po raz kolejny z wielką mocą podkreślił nierozzerwalność małżeństwa jako podstawy zdrowej, odpowiedzialnej i szczęśliwej rodziny¹⁷.

W dniach 14-15 października 2000 r. kolejne Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym w ramach Roku Świętego powróciło do Rzymu. Tradycyjnie odbył się (11-13 października w Auli Pawła VI) międzynarodowy kongres teologiczno-duszpasterski pod hasłem: *Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa*. Podczas spotkania Ojciec Święty podkreślił, niestety, nie wszędzie dzieci są wiosną rodziny

¹⁶ Por. E. K a c z y ń s k i, *Małżeństwo i rodzina jako komunia osób*, „Communio”, 36(1986), s. 10-16; B. M i e r z w i ń s k i, *Apostolat rodziny chrześcijańskiej*, „Katecheta”, 1(1966), s. 1-8.

¹⁷ Por. P. G ó r a ł c z y k, *Rozwód i powtórne małżeństwo*, „Communio”, 18(191998)1, s. 113-130; D. K o r n a s - B i e l a, *Współczesny kryzys ojcostwa*, w: D. K o r n a s - B i e l a (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001; J. P u l i k o w s k a, *Wartość ojcostwa – ocalić ojcostwo – najważniejszą karierę mężczyzny*, w: E. K o w a l e w s k a (red.), *Międzynarodowy Kongres o Godność Ojcostwa*, Gdańsk 2000; M. S ę d e k, *Drugi dojrzalości*, Krościenko 2002.

i społeczeństwa, a w wielu krajach żyją one w bardzo trudnych warunkach. Dlatego Papież przypomniał ojcom i matkom o ich powołaniu „do niezwykle wzniosłej misji, jaką jest współdziałanie ze Stwórcą w przekazywaniu życia” i wezwał ich, aby nie lękali się życia. „Głoście wartość rodziny i zarazem wartość życia! Bez tych wartości nie będzie przyszłości godnej człowieka!” – wołał na zakończenie. W kazaniu podkreślił m.in., że „wydając na świat dzieci małżeństwo osiąga pełny rozkwit: dokonuje się w nich uwieńczenie owej całkowitej wspólnoty życia, która czyni małżonków «jednym ciałem»”. „Dzieci nie są «dodatkiem» do życia małżeńskiego, nie są «opcją», ale »najcenniejszym darem«, wpisanym w samą naturę związku małżeńskiego”. Zatem w Rzymie wybrzmiała troska o dzieci jako niesamowity dar każdej rodziny.

Czwarte Światowe Spotkanie Rodzin odbyło się 22-26 stycznia 2003 r. w stolicy Filipin – Manili pod hasłem: *Rodzina chrześcijańska dobrą nowiną dla trzeciego tysiąclecia*. Po raz pierwszy w historii Światowych Spotkań Rodzin nie mógł wziąć w nich bezpośredniego udziału Jan Paweł II. Jednak dzięki satelitarnym łączom papież gorąco zaapelował: „Drogie rodziny chrześcijańskie! Głoście światu z radością ten wspaniały skarb, który niesiecie jako kościoły domowe! Małżonkowie chrześcijańscy! W waszej wspólnotcie życia i miłości, w waszym wzajemnym oddaniu i wielkodusznym przyjmowaniu dzieci, bądźcie w Chrystusie światłem świata!”. Papież podkreślił dalej, że „rodzina oparta na małżeństwie jest dziedzictwem ludzkości, jest wielkim dobrem najwyższej wartości, koniecznym dla życia, rozwoju i przyszłości narodów” i jest niezbędna dla prawdziwej „ekologii ludzkiej”. W Manili św. Jan Paweł ukazał rodzinę jako Kościół domowy i wielkie dobro dla życia i przyszłości całych narodów¹⁸.

¹⁸ Por. L. Andrzejczak, *Rodzina Kościołem domowym*, „Ateneum Kapłańskie”, 92(1979), z. 420, s. 161-164; H. Langkammer, *Kościół domowy w Nowym Testamencie*, w: G. Witaszek (red.), *Biblia o rodzinie*, Lublin 1995; E i M. Marczewscy, *Kościół domowy. Ocena pojęcia*, w: A. L. Szafranski (red.), *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, Lublin 1985; Cz. Murawski, *Rodzina domowym Kościołem*, w: E. Szczępek, A. Liskowacka (red.), *Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego*.

Kolejne, piąte Światowe Spotkanie Rodzin odbyło w dniach 1-9 lipca 2006 r. w Walencji. Jego hasło brzmiało: *Przekaz wiary w rodzinie*. Tradycyjnie w ramach spotkania odbył się kongres teologiczno-duszpasterski. Jego zwieńczeniem było wieczorne czuwanie modlitewne i Msza św. rodzin z całego świata pod przewodnictwem Benedykta XVI. „Rodzina jest uprzywilejowanym środowiskiem, w którym każda osoba uczy się dawać i otrzymywać miłość” – powiedział papież do wiernych zgromadzonych na wieczornym czuwaniu. Podczas Mszy św. wieńczącej spotkanie Benedykt XVI powiedział, że rodzina jest rzeczywistością Bożą, nie tylko ludzką. Przypomnił przede wszystkim o cudzie przekazywania życia, u którego podstaw zawsze leży Boży zamysł. Podkreślił, że ta godność życia każdego dziecka Bożego widoczna jest zwłaszcza w tajemnicy Wcielenia. Benedykt XVI wskazał na rodzinę jako uprzywilejowane środowisko, w którym każda osoba uczy się dawać i otrzymywać miłość¹⁹.

Szóste Światowe Spotkanie Rodzin odbyło w dniach 14-18 stycznia 2009 r. w mieście Meksyk. Jego zawołaniem były słowa: *Rodzina szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich*. Benedykta XVI w stolicy Meksyku reprezentował legat papieski kard. Tarcisio Bertone, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, który w sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe przewodniczył modlitwie różańcowej i Mszy św. na zakończenie spotkania. Do jego uczestników dwukrotnie przesłanie skierował Ojciec Święty. Benedykt XVI powiedział, że rodzina jest w sercu Papieża i zapewnił o swojej modlitwie w intencji wszystkich rodzin na całym świecie, zawierając je zarazem Matce

Program duszpasterski na rok 1995-1994, Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Lublin 1999; E. O z o r o w s k i, *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: K. M a j d a ń s k i (red.), *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. 2, Warszawa 1990, s. 41-49.

¹⁹ Por. D. K o r n a s - B i e l a (red.), *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, Lublin 2000; M. D z i e w i e c k i, *Najpiękniejsza historia miłości. Portret mężczyzny i kobiety XXI wieku*, Kraków 2005; K. M a j d a ń s k i, *Wspólnota życia i miłości. Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań-Warszawa 1979; Tenże, *Wspólnota życia i miłości. Zamysł Boży o małżeństwie i rodzinie*, Łomianki 2001; P. P e t r y k, *Ku wspólnotocie życia i miłości*, Lublin 1998.

Bożej z Guadalupe, aby „kroczyły drogą świętości”. „W Meksyku Ewangelia jest głęboko zakorzeniona, tworząc część kultury, tradycji i tożsamości mieszkańców. Trzeba chronić to bogate dziedzictwo, aby było siłą do utrzymania wartości moralnych i duchowych i żeby przewyciężało wszelkie trudności, jakie stają przed nowymi pokoleniami” – mówił Benedykt XVI. W ramach Spotkania odbyło się Sympozjum Teologiczno-Duszpasterskie, którego prace przebiegały w trzech kierunkach: „Stosunki i wartości rodzinne”, „Rodzina a seksualność” oraz „Wychowawcze powołanie rodziny”. W tym spotkaniu Benedykt XVI przypomniał, za Janem Pawłem II, że rodzina jest szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich i zadaniem rodziny jest przekazanie tych wartości młodemu pokoleniu²⁰.

Ostatnie, siódme Światowe Spotkanie Rodzin odbyło się w Mediolanie dniach 30 maja – 3 czerwca 2012 r. i przebiegało pod hasłem *Rodzina: praca i święto*. Wstępem do tego wielkiego wydarzenia kościelnego i społecznego był Międzynarodowy Kongres Teologiczno-Duszpasterski. Benedykt XVI w *Liście* na te Dni napisał: „Praca i świętowanie są ściśle związane z życiem rodzin: warunkują ich wybory, wpływają na stosunki między małżonkami oraz między rodzicami i dziećmi, mają wpływ na relacje rodziny ze społeczeństwem, a także z Kościołem. Pismo Święte (por. Rdz 1-2) mówi nam, że rodzina, praca i dzień świąteczny to Boże dary i błogosławieństwa, które mają nam pomagać przeżywać życie w pełni po ludzku. Codzienne doświadczenie pokazuje, że prawdziwy rozwój osoby obejmuje zarówno wymiar indywidualny, rodzinny i wspólnotowy, jak i aktywność oraz relacje związane z pełnioną funkcją, a także otwarcie na nadzieję i na Dobro nie mające granic. Niestety – kontynuował Papież – w naszych czasach planowanie i organizacja pracy pod kątem konkurencji rynkowej i największego zysku oraz traktowanie święta jako okazji do ucieczki od obowiązków i konsumpcji przyczyniają się do rozbicia rodziny i wspólnoty oraz do upowszechniania indywidualistycznego stylu życia. Potrzebna jest zatem refleksja

²⁰ Por. E. K a c z y Ń s k i, *Małżeństwo i rodzina jako komunia osób*, art. cyt., s. 10-16; B. M i e r z w i Ń s k i, *Apostolat rodziny chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 1-8.

i działanie ukierunkowane na pogodzenie wymogów i czasu pracy z potrzebami rodziny oraz na przywrócenie prawdziwego znaczenia święta, zwłaszcza niedzieli, cotygodniowej Paschy, dnia Pańskiego i dnia człowieka, dnia rodziny, wspólnoty i solidarności²¹.

Benedykt XVI zaprosił, by na nowo przemyśleć pracę i świętowanie w perspektywie rodziny zjednoczonej i otwartej na życie, dobrze uczestniczącej w życiu społeczeństwa i Kościoła, dbającej o jakość relacji, a nie tylko o dobrobyt samej rodziny. Jednakże aby to wydarzenie rzeczywiście przyniosło owoce, nie może być faktem odosobnionym, lecz winno być włączone w odpowiedni program przygotowań o charakterze kościelnym i kulturalnym. Potrzebny jest wartościowy program, obejmujący inicjatywy na poziomie parafialnym, diecezjalnym i krajowym, mające na celu uwydatnienie najprawdziwszych i najbardziej pozytywnych aspektów pracy i świętowania, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na konkretne życie rodzin²².

POŚLANNICTWO EWANGELIZACYJNE RODZINY

Wspólnota rodzinna stanowi szczególne miejsce ewangelizacji. Paweł VI w *Evangelii nuntiandi* stwierdził, że „rodzinę, podobnie jak Kościół, należy uważać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia. Dlatego w łonie rodziny, świadomej tego zadania, wszyscy jej członkowie ewangelizują, a także podlegają ewangelizacji” (EN 71). Jest to ewangelizacja wewnątrz rodziny, ale także wobec innych rodzin poprzez „świadczenie życia prawdziwie i ściśle chrześcijańskiego” (EN 41).

²¹ Benedykt XVI, List na VII Światowe Spotkanie Rodzin w 2012 r, www.opoka.org.pl

²² Por. także; Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*, OR, wyd. polskie 2(1993), s. 15-18; P. Góralczyk, *Rozwód i powtórne małżeństwo*, „Communio”, 1(1998), s. 113-130; W. Kawecki, *Nadzieje i zagrożenia współczesnej rodziny*, Kraków 1995; Ł. Idem, *Ewangelizacja w rodzinie chrześcijańskiej w nauczaniu Jan Pawła II*, „Studia Gdańskie”, XX(2007), s. 275-292.

Posłannictwo ewangelizacyjne rodziny jest zakorzenione w sakramencie chrztu, zaś nową formę otrzymuje poprzez łaskę sakramentalną małżeństwa. Jan Paweł II po wielokroć ubolewał, że obecne czasy odebrały małżeństwu i rodzinie świadomość tej godności, nastąpiła ich laicyzacja, oderwanie od naturalnych fundamentów, czego obrazem stały się rozwody, zabijanie nienarodzonych dzieci, eutanazja, łatwe uleganie społecznym chorobom np. alkoholizmowi, nienaturalne i wyjęte z kręgu rodziny programy wychowawcze i kształcące, odbierające nadzieję jutra troski materialne, kłótnie rodzinne, bunt i nieposłuszeństwo dzieci i młodzieży. Dzisiaj, rodzina przestaje być też ostoją wiary, moralności, tradycji narodowych i humanistycznych, zatracą swój społeczny wymiar i społeczne znaczenie.

Z jednej strony Ewangelia musi być głoszona publicznie całemu światu, z drugiej – musi być ona życiem, to jest przeżywana, czczona i krzewiona w rodzinie²³. Rodzina jest podstawowym przedmiotem ewangelizacji i katechezy Kościoła, staje się jej nieodzownym i niczym niezastąpionym twórczym podmiotem. Aby nie tylko trwać w Kościele i czerpać z jego duchowych zasobów, ale także tworzyć Kościoł w podstawowym jego wymiarze, rodzina musi być w sposób szczególny świadoma posłannictwa Kościoła i sobie właściwego udziału w tym posłannictwie²⁴.

W posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* papież Benedykt XVI, nawiązując do nauczania swego poprzednika, zwraca uwagę na konieczność głoszenia słowa Bożego w rodzinie i małżeństwie chrześcijańskim: „Głosząc słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Pana. Dlatego nie można nigdy zapomnieć, że słowo Boże jest u początków małżeństwa (por. Rdz 2, 24) i że sam Jezus włączył małżeństwo do instytucji swojego królestwa (por. Mt 19,

²³ Por. J. K u d a s i e w i c z, *Biblijne podstawy ewangelizacji, Szkoła Ewangelizacji i Życia Chrześcijańskiego*, Olsztyn 1993 r.

²⁴ Por. J a n P a w e ł I I, *Homilia na otwarcie VI Synodu Biskupów*, 26.09.1980 r., w: *Nauczanie Papieskie*, t. III. 2, (1980), Poznań–Warszawa 1986, s. 386–387.

4-8), wynosząc do rangi sakramentu, co pierwotnie wpisane było w ludzką naturę” (VD 65).

Zasadnicze wskazania odnośnie do roli rodziny w dziele ewangelizacji znajdujemy w adhortacji *Familiaris consortio*. „Uczestnicząc w życiu i posłannictwie Kościoła, który słucha nabożnie słowa Bożego i głosi je z pełną ufnością, rodzina chrześcijańska wypełnia swoje zadanie prorockie, przyjmując i głosząc słowo Boże; w ten sposób staje się z każdym dniem bardziej wspólnotą wierzącą i ewangelizującą” (FC 51). Wypełnienie tego zadania jest możliwe tylko wtedy, kiedy rodzina uświadomi sobie obowiązki i możliwości wzajemnej ewangelizacji²⁵.

Bez wątpienia rodzina jest podmiotem ewangelizacji, jedną z podstawowych wspólnot, która na różnych polach codziennego życia stwarza okazje do ewangelizacji²⁶. W *Familiaris consortio* Jan Paweł II wylicza cztery podstawowe ewangelizacyjne zadania rodziny: tworzenie wspólnoty osób; służba życiu; udział w rozwoju społeczeństwa oraz uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła (por. FC 17). Są to również szczególne przestrzenie ewangelizacji rodziny²⁷.

Ewangelizacja rodziny prowadzi do uświadomienia rodzinie jej fundamentalnej roli w życiu jednostki, społeczeństwa i Kościoła²⁸. To

²⁵ Por. St. Stefanek, *Specyfika ewangelizacji w środowisku rodziny chrześcijańskiej*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, dz. cyt., s. 117.

²⁶ Por. FC 51-54; AA 2.6; LG 35; K. Jeżyna, *Rodzina podmiotem i przedmiotem nowej ewangelizacji*, w: J. Nagórny, K. Jeżyna (red.), *Człowiek, Miłość, Rodzina. „Humanae vitae” po 30 latach. Materiały z sympozjum KUL, 3-4.12.1998 r.*, Lublin 1999, s. 281-316.

²⁷ Dość obszernie te zadania ewangelizacyjne rodziny, oczywiście głównie w polskiej rzeczywistości, omawia bp Stanisław Stefanek w artykule: *Specyfika ewangelizacji w środowisku rodziny chrześcijańskiej*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, dz. cyt., s.119-138.

²⁸ „Poza tym rodzinę, podobnie jak Kościół, należy uważać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia. Dlatego w łonie rodziny świadomej tego zadania, wszyscy członkowie jej ewangelizują, a także podlegają ewangelizacji. Rodzice nie tylko dzielą się z dziećmi Ewangelią, ale mogą od nich odebrać tę Ewangelię wyrażoną głęboko życiem. Rodzina staje się głosicielką

w rodzinie dokonuje się pierwsza ewangelizacja i inicjacja dzieci do życia chrześcijańskiego. Rodzice są odpowiedzialni za wypełnienie tej misji, zwłaszcza przez dobry przykład życia wiarą. Rodzice nie zawsze mogą temu podołać. Tworzenie wspólnot skupiających rodziny sprzyja formacji jej członków. Nie tylko w rodzinie, ale także w tych wspólnotach, dzieci, młodzież i dorośli dojrzewają do życia w pełni ludzkiego i chrześcijańskiego. „Należy uświadomić rodzicom, że katecheza i formacja parafialna uzupełniają formację dokonującą się w domu rodzinnym”²⁹. Rekolekcje ewangelizacyjne dla dzieci, młodzieży i dorosłych, wykłady biblijne, pogadanki religijne dla rodziców, itp. takie właśnie mają zadanie: pogłębić wiarę i przygotować do dawania świadectwa chrześcijańskiego życia tak, by rodzina była „domowym Kościołem”, a życie małżeńskie i rodzinne opromienione Ewangelią, formą realizacji powołania chrześcijańskiego i drogą uświęcenia małżonków i dzieci³⁰.

Rodzina ma specyficzny sposób ewangelizowania, który nie polega na wielkich przemówieniach czy teoretycznych wykładach, lecz na codziennej miłości, prostocie, konkretnym życiu i świadectwie dawanym każdego dnia. Dzięki tej pedagogii rodzina przekazuje najważniejsze wartości Ewangelii. Taką metodą wiara przenika jak przez osmozę, w sposób tak niezauważalny, lecz tak rzeczywisty, że przemienia rodzinę w pierwsze i najlepsze seminarium, w którym rozwijają się powołania do kapłaństwa, do życia konsekrowanego oraz

Ewangelii dla wielu innych rodzin oraz dla otoczenia, w którym żyje”. EN 71. Por. J a n P a w e ł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*, art. cyt., s. 16; W. K a w e c k i, *Kultura w strategii troski o rodzinę*, art. cyt., s. 92-106; J. S o c h a, *Katolicy świeccy a nowa ewangelizacja*, „Studia Gdańskie”, XX(2007), s. 133-137.

²⁹ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001, nr 36.

³⁰ Por. KK 11; FC 49. Rodzina jest sercem nowej ewangelizacji. Historia Kościoła potwierdza to od samych jego początków. Typowym przykładem jest św. Augustyn, który nawrócił się dzięki łasce Bożej wyplakanej obfitymi łzami przez jego matkę, św. Monikę. „To przede wszystkim poprzez wychowanie dzieci rodzina wypełnia swe posłannictwo głoszenia Ewangelii”. EN 92. Por. J. B a j d a, *Rodzina w planie Bożym*, w: J. K r u c i n a, (red.), *Ewangelizacja*, Wrocław 1980, s. 120-121; por. Ł. I d e m, *Ewangelizacja w rodzinie chrześcijańskiej w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Gdańskie”, 20(2007), s. 275-289.

do życia w celibacie pośród świata. Ta służba małżonków i rodziców chrześcijańskich podtrzymuje Ewangelię i jest jak najbardziej służbą ekklezjalną, to znaczy, jest zakorzeniona w jedynej misji Kościoła i z niej wypływa, a skierowana jest ku budowaniu Ciała Chrystusowego. Dlatego też posługa ewangelizowania prowadzona w rodzinie musi dokonywać się w komunii i odpowiedzialnie być zharmonizowana z posługą ewangelizacji i katechezy diecezji i parafii.

Rodzina jest podstawowym środowiskiem kształtowania postaw patriotycznych³¹. Równocześnie także i w Kościele wzrasta zainteresowanie rodziną chrześcijańską jako niezastąpionego podmiotu ewangelizacji. Wielokrotnie na ten temat wypowiadał się Jan Paweł II: „rodzina chrześcijańska jest do tego stopnia wpisana w tajemnicę Kościoła, że staje się, na swój sposób, uczestnikiem zbawczego posłannictwa samego Kościoła... (będąc w ten sposób) wspólnotą „zbawioną”... (i) wspólnotą „zbawiającą” (FC 49).

Wiara chrześcijańska umacnia rodzinę, aby mogła ją przekazywać innym. W pierwszych wiekach Ewangelia przechodziła spontanicznie od osoby do osoby, od małżonki do męża i odwrotnie; od rodziców do dzieci i z powrotem; od niewolnika do pana i vice versa. Rozprzestrzeniała się z domu do domu, ze środowiska w środowisko, z miasta do miasta, pomimo prześladowań. Również dzisiaj, w zsekularyzowanym świecie, apostołat osobowy i rodzinny jest najbardziej rozpowszechniony, jest najbardziej skuteczny i przekonujący. Wiele rodzin ewangelizuje we własnym domu przy pomocy modlitwy i wspólnego słuchania słowa Bożego, poprzez dialog, wzajemne budowanie, wzajemną miłość. Ewangelizują we własnym środowisku poprzez relacje z sąsiadami, rodziną, przyjaciółmi, kolegami z pracy, szkołą, kompanami w sporcie i w zabawie. Ewangelizują w parafii poprzez wierną obecność w niedzielnej Mszy świętej, poprzez systematyczną współpracę w katechezie swoich dzieci, poprzez włączanie się w działalność formacyjną, charytatywną, rekreacyjną, poprzez obecność na

³¹ Szerzej na ten temat napisał: M. S z y m o n i k, *Rodzina środowiskiem kształtowania postaw patriotycznych*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, 33(2005), s. 167-178.

spotkaniach rodzin, grup, małych wspólnot, ruchów i stowarzyszeń, poprzez animowanie szlaków edukacyjnych młodzieży w kierunku miłości i w przygotowaniu narzeczonych do małżeństwa, poprzez bliskość z rodzinami, które znalazły się w trudnej sytuacji.

W sensie właściwym i wiarygodnym ewangelizują, nie te rodziny społecznie odpowiedzialne, nie rodziny praktykujące i jednocześnie dostosowane do zsekularyzowanego sposobu myślenia i działania, ale te rodziny, które posiadają konkretną duchowość chrześcijańską, to znaczy żywy i osobisty kontakt z Chrystusem i od Niego czerpią radość, nadzieję, motywację, energię, miłość do wszystkich, misyjną odpowiedzialność. „Wyzwania i nadzieje, którymi żyje rodzina chrześcijańska – podkreślił św. Jan Paweł II – wymagają, aby coraz większa liczba rodzin odkryła i wniosła w praktykę konkretną duchowość rodziny w strukturę ich codziennego życia”³². (Przemówienie 12.10.1980). Chodzi o to, aby rodzina wyszła poza próg domu rodzinnego z dobrze przemyślaną regułą życia i dojrzałymi postawami swoich członków³².

Należy przyznać, że małżeństwo i rodzina napotyka dzisiaj coraz to nowe problemy utrudniające ewangelizację. Współczesne trendy społeczne, stawiając demokrację, tolerancję, własne potrzeby nad prawdziwą miłość i odpowiedzialność, uniemożliwiają wypełnienie tego powołania. Powszechny egoizm, niezrozumienie, obojętność, brak czasu oraz wielorakie uzależnienia ograniczają prawdziwą ewangelizację rodzin³³. Dodać należy, że proces dorastania do pełnej komunii osobowej małżonków nie jest sprawą łatwą. Nierzadko naznaczony jest konfliktami i napięciami, które wynikają z różnicy płci. Ostatnimi czasy w badaniach naukowych kwestia ta otrzymała

³² Por. St. Stefanek, *Specyfika ewangelizacji w środowisku rodziny chrześcijańskiej*, w: *Ewangelizacja odpowiedzią Kościoła w Polsce na wyzwania współczesności*, dz. cyt., s. 138; M. Wójcik, *Szczęśliwa rodzina*, Warszawa 1994; J. M. Jankowski, *Czas rodzin*, Szczecinek 2007.

³³ Por. G. Bobak, *Posługa Kościoła wobec rodzin z problemem alkoholowym*, w: J. Przybyłowski, E. Robek (red.), *Rodzina, młodzież, media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*, Biblioteka Teologii Pastoralnej VI, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 17-29.

nowe sposoby interpretacyjne. Jednym z nich jest teoria „gender”, zaproponowana po raz pierwszy przez R. Unger, która głosi, że tożsamość płciowa tworzy się w wyniku wchodzenia w relacje z samym/samą sobą, z najbliższymi partnerami/partnerkami, czy wreszcie ze społecznością i przyjmowania ról wyznaczonych przez społeczeństwo kobietom czy mężczyznom. Należy zatem dokonać ważnego rozróżnienia pomiędzy płcią biologiczną (ang. sex) a płcią kulturową (ang. gender)³⁴. Filozofia ta prezentuje zawężoną wizję płciowości, bez odniesienia do norm i zasad moralnych, które postrzega jako produkt opresyjnego systemu heteroseksualnego.

Wobec popularyzacji tejże teorii należy podjąć kroki, zmierzające do promocji chrześcijańskiej wizji płciowości, w oparciu o pogłębioną refleksję wzbogaconą o teologię ciała w ujęciu Jana Pawła II³⁵. Stąd tak wielkie oczekiwanie na owoce Synodu Biskupów na temat rodziny, zwołany przez papieża Franciszka.

Streszczenie

Przyszłość ludzkości, jak Jan Paweł II napisał, idzie przez rodzinę (FC 84). Artykuł odnosi się przede wszystkim do bogatego nauczania Kościoła na temat nowej ewangelizacji małżeństwa i rodziny. Pokazuje także drogi duchowego rozwoju rodziny wskazane przez papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI podczas Światowych Spotkań Rodzin (1994-2012). Autor przypomina, że rodzina jest podmiotem ewangelizacji, jedną z podstawowych wspólnot, która na różnych polach codziennego życia stwarza okazje do ewangelizacji. Ewangelizacja rodziny prowadzi do uświadomienia rodzinie jej fundamentalnej roli w życiu jednostki, społeczeństwa i Kościoła. Małżeństwo i rodzina napotyka dzisiaj coraz to nowe problemy utrudniające ewangelizację. Dlatego zrozumiałe jest oczekiwanie na owoce Synodu Biskupów na temat rodziny, zwołanego przez papieża Franciszka.

³⁴ Por. U. R h o d a, *Toward a Redefinition of Sex and Gender*, „American Psychologist”, nr 34, s. 1085-94; S. de B e a u v o i r, *Druga płeć*, Kraków 1972; J. P o w a s k a, *Gender – szansa czy zagrożenie dla małżeństwa?*, w: *Rodzina, młodzi, media. Problemy z życia i działalności Kościoła w Polsce*, dz. cyt., s. 79-89.

³⁵ Por. Tamże, s. 88-89.

**Roads of the New Evangelization in the Family
and through the Family
Summary**

The future of humanity, as John Paul II wrote, goes by the family (FC 84). The article refers above all to the rich teaching of the Church on the new evangelization marriage and family. It also shows the path of spiritual development of the family indicated by Pope John Paul II and Benedict XVI during the World Meeting of Families (1994-2012). The author reminds that the family is the subject of evangelization, one of the basic communities, which in various fields of everyday life provides opportunities for evangelization. The evangelization of the family leads to awareness of the fundamental role of the family in the life of the individual, society and the Church. Marriage and family encounters today, more and more problems hindering evangelism. It is therefore understandable expectation on the fruit of the Synod of Bishops on the family, convened by Pope Francis.